

TRADYCYJNE BUDOWNICTWO LUDOWE W BRONOWICACH MAŁYCH

Dokumentacja ludowego budownictwa na peryferyjnych obszarach Krakowa jest jednym z celów działalności Pracowni Dokumentacji Architektury Muzeum Historycznego m. Krakowa. Mimo daleko posuniętego procesu urbanizacji tych terenów, istnieje tu jednak jeszcze sporo obiektów tradycyjnego budownictwa ludowego, pochodzących z 2 połowy XIX wieku, a nawet wcześniejszych. Ten stan nie może trwać długo — w najbliższych latach drewniane chałupy całkowicie znikną z podmiejskiego krajobrazu Krakowa.

Realizację zadania Pracownia rozpoczęła od Bronowic Małych. Podstawą do opracowania aktualnego stanu tradycyjnego budownictwa ludowego w Bronowicach, są w głównej mierze wyniki własnej pracy terenowej: wywiady, dokumentacja rysunkowa i fotograficzna obiektów, a także materiały w postaci rysunków inwentaryzacyjnych budownictwa ludowego, udostępnione Pracowni przez Katedrę Historii Architektury Polskiej Politechniki Krakowskiej, pochodzące z lat 1956 i 1962.

I.

Bronowice Małe zostały włączone do organizmu miejskiego Krakowa w 1941 r. Ekspansja miasta, potrzebującego wciąż nowych terenów pod budowę osiedli mieszkaniowych, inwestycje komunalne i przemysłowe, dotarły również tu w ostatnich latach. Rolnictwo, inaczej niż to miało miejsce w przeszłości, dzisiaj odgrywa bardzo małą rolę w życiu mieszkańców Bronowic — tylko dla 12 rodzin jest głównym źródłem utrzymania. Intensyfikuje się gospodarkę szklarniową, która jest jedynie opłacalną formą eksploatacji karłowatych gospodarstw.

Załamanie się gospodarki rolnej i zatrudnienie ludności poza rolnictwem, przyniosło wiele zmian w stylu życia, aspiracjach, mentalności mieszkańców. Wyraża się to między innymi w zmienionych potrzebach mieszkaniowych. Ludność, mimo pewnych administracyjnych ograniczeń ruchu budowlanego, usiłuje wszelkimi, legalnymi i nielegalnymi sposobami, podnieść standard mieszkań bądź to przez budowę nowych domów, bądź przez przebudowę i remonty domów starych. Pomijając zagadnienie funduszy na te cele, sprawa jest o tyle prosta, że murarzy, stolarzy, cieśli, malarzy w Bronowicach nie brakuje.

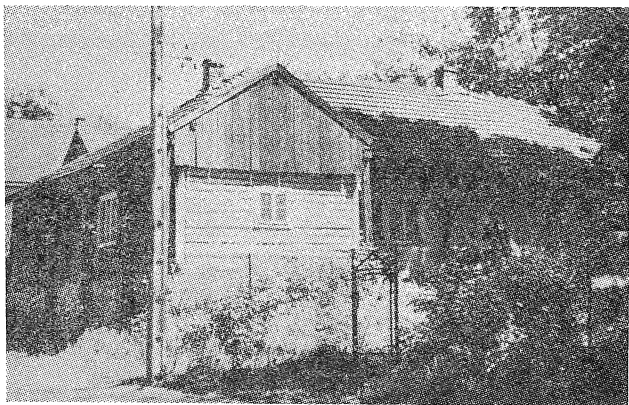
Charakterystyczną tendencją, dającą się zauważyć w tradycyjnym budownictwie wiejskim w latach po II wojnie światowej, są zmiany w zakresie funkcji pomieszczeń w budynkach mieszkalnych. Jest to zja-

wisko o bardzo szerokim, ponadregionalnym zasięgu, polegające na dążeniu do uzyskania czysto mieszkalnego programu chałup, a praktycznie wyrażające się adaptacją komór na pomieszczenia mieszkalne i likwidacją pomieszczeń inwentarskich, znajdujących się dotychczas pod wspólną kalenicą z mieszkalnymi.

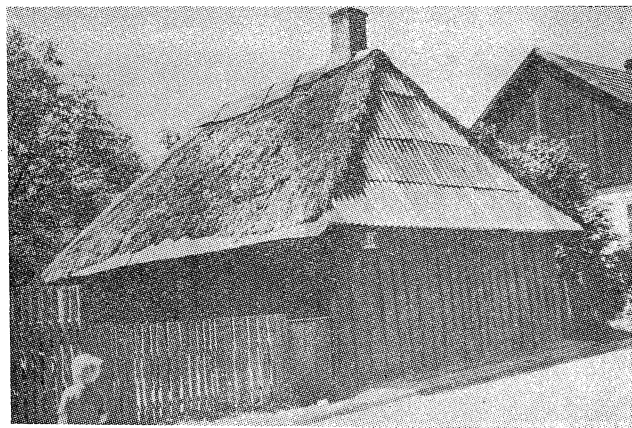
W Bronowicach, skurczenie się gospodarstw rolnych niewątpliwie przyspieszyło ten proces. Wprawdzie i dziś jeszcze w dwóch przypadkach inwentarz trzymany jest w stajni znajdującej się w chałupie ale w obu tych przypadkach, właścicielkami chałup są stare, samotne kobiety, którym trudno byłoby zmienić swoje wieloletnie przyzwyczajenia.

Do chwili obecnej, w Bronowicach Małych zachowało się 15 drewnianych chałup — obiektów tradycyjnego budownictwa ludowego, regionu krakowskiego. 8 pochodzi z XIX wieku a 7 z okresu między 1900—1939 r.¹

¹) Ulica Włodzimierza Tetmajera: nr 16 — XIX w. — właśc. Jan Młynarczyk; nr 18 — 1871 r. — Maria Młynarczyk; nr 25 — 1912 — Antoni Krupa; nr 27 — XIX w. — Rozalia Marona; nr 29 — brak danych; nr 39 — 1931 r. — Wojciech Wojdyło; nr 60 — XIX w. — Mrowiec; nr 62 — 1926 r. — Franciszek Bujak, Ulica Pod Strzechą: nr 1 — 1812 r. — Trąbka; nr 17 — 1916 r. — Franciszka Czepiec; nr 23 — 1924 r. — Wojciech Kraj; Ulica Katowicka: nr 23 — 1938 r. — Maria Jarosz; nr 25 — 1864 r. — Stanisław Suś; — Ulica Zielony Most: nr 6 — 1858 r. — Marta Woźniak; nr 8 — XIX w. — Trąbka.



Bronowice Małe, ul. Zielony Most nr 8 (fot. 1)



Bronowice Małe, ul. Tetmajera nr 27 (fot. 3)

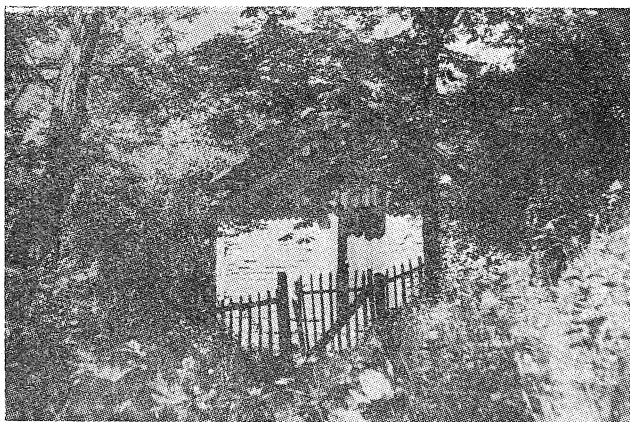
Na stragarzach obiektów najstarszych odczytano daty: 1812, 1858, 1864, 1871 r. Oczywiście nie należy się spodziewać, że któraś z tych chałup dotrwała do naszych czasów w pierwotnej, niezmienionej postaci. Każda musiała ulec mniejszym lub większym przeróbkom, dokonywanym w różnych okresach czasu.

Zmiany te dotyczą głównie systemu ogniowego otworów okiennych i drzwiowych oraz dachów. Istotne jest jednak to, że niewielkim zmianom ulegają podstawowe elementy, jak rozplanowanie i funkcje pomieszczeń.

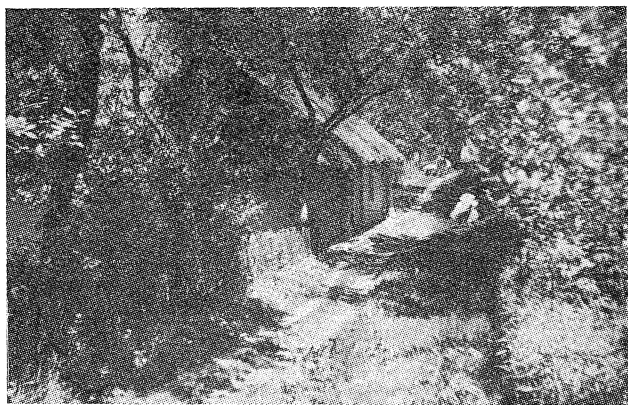
Z tych 15 chałup; 3 są niezamieszkane, 6 zamieszkują samotni ludzie, nie mający środków (czasem chęci) na budowę nowego lub remont starego domu, 3 zamieszkują rodziny prowadzące małe, karłowate gospodarstwa rolne — bardzo tradycyjne i bardzo nieekonomiczne, 3 pozostałe chałupy zamieszku-

ją rodziny, których członkowie pracują w zakładach przemysłowych Krakowa — domy są zadbane, ciągle odnawiane: jeden pochodzi z 1912 r. (Tetmajera 25), dwa z XIX w. — z tych rodzin jedną powstrzymuje od budowy nowego domu jedynie zakaz administracyjny wznoszenia budynków w tym rejonie Bronowic (Tetmajera 16), a druga (młode małżeństwo) zajmuje dom czasowo, w oczekiwaniu na mieszkanie w Krakowie.

Bronowice Małe były niezbyt bogatą wsią. W latach międzywojennych istniało tam wprawdzie kilka zaможnych gospodarstw, ale były to wyjątki w masie gospodarstw karłowatych, liczących średnio po 5 i mniej mórg ziemi i już wtedy znaczna część ludności musiała szukać zarobku poza rolnictwem. Wykła-



Bronowice Małe, ul. Tetmajera nr 39 (fot. 4)



Bronowice Małe, ul. Tetmajera nr 18 (fot. 5)



Bronowice Małe, ul. Katowicka nr 25 (fot. 7)



Bronowice Małe, ul. Pod Strzechą nr 1. Dom z 1812 r. (fot. 6)

dnikiem majątkowego stanu gospodarstw są występujące w Bronowicach typy zagród:

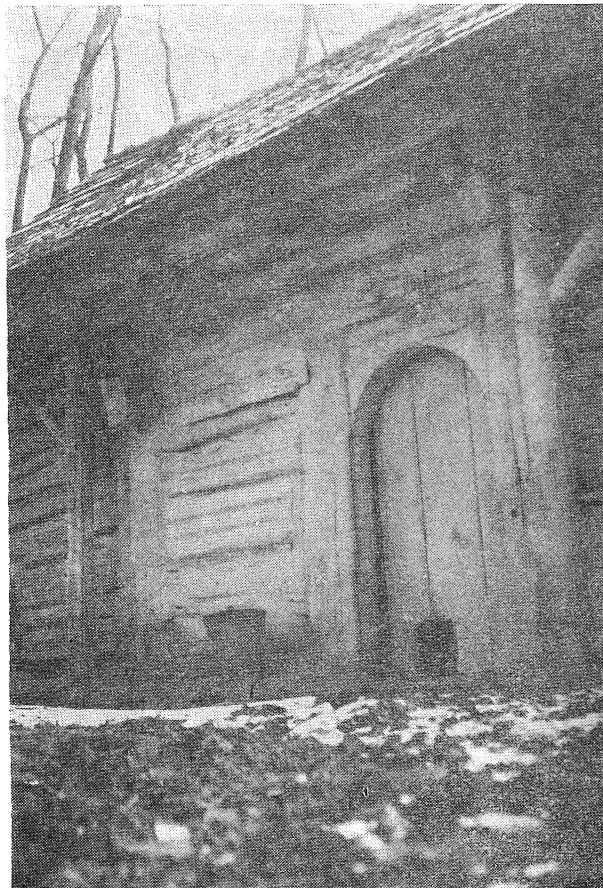
1. zagroda wielobudynkowa luźna składająca się z domu, stodoły, chlewu, stajni
2. zagroda dwubudynkowa: dom i stodoła
3. zagroda jednobudynkowa

oraz pojedyncze, małe chałupki ludności bezrolnej. Zdecydowaną przewagę mają typy 2 i 3, stosunkowo dużo jest także pojedynczych chałup bezrolnych, przy czym obiekty zachowanego budownictwa drewnianego w głównej mierze tworzą właśnie jednobudynkowe zagrody lub są mieszkaniami ludności bezrolnej. Wyjątek stanowi tutaj zagroda Stanisława Susuła (Katowicka 25). W okresie międzywojennym było to pełnorolne gospodarstwo, liczące trzydzieści mórg ziemi, trzy pary koni i sześć krów, a więc jak na bronowickie warunki, był to rzeczywiście prawie „folwark” (według określenia matki Stanisława Susuła) posługujący się najemną siłą roboczą.

Zagroda obecnie składa się z dużej dwutraktowej, szerokofrontowej chałupy (data budowy na stragarzu: 1864 rok) z murowaną stajnią pod wspólnym dachem, stodoły i murowanej stajenki, stojących osobno. Oprócz tego znajdowały się w zagrodzie, zburzone kilka lat temu: spichlerz i wozownia, dostawione do chałupy od strony izby oraz dwie szopy — jedna służyła jako skład siana a w drugiej rżnięto sieczkę dla inwentarza. (Ryc. 1). Również wyjątkami są, wobec tego co powiedziano wyżej, dwie zagrody dwubudynkowe składające się z chałupy i stodoły, przy czym jedna z tych zagród jest interesująca również ze względu na usytuowanie stodoły, która znajduje się naprzeciw domu, po drugiej stronie ulicy (ryc. 2 a, b). Reszta — to te tak charakterystyczne, nie tylko dla Bronowic, zagrody jednobudynkowe: dwutraktowe chałupy, posiadające w trakcie przyległym do mieszkalnego stajnię a często także stodółkę na jednym z końców chałupy, pod wspólną kalenicą, oraz jakieś małe przybudówki przy ścianach szczytowych lub z tyłu chałupy, służące jako drewnutnie lub podobnego rodzaju pomieszczenia gospodarcze. Zanim

przejdę do szczegółowego omawiania tradycyjnego budownictwa ludowego w Bronowicach Małych, chciałbym dodać kilka słów o tutejszym budownictwie murowanym. Pierwsze domy murowane w Bronowicach

Bronowice Małe, ul. Zielony Most nr 6. Odrzwia z półkolistym nadprożem (fot. 2)



są powtórzeniem form tradycyjnego budownictwa drewnianego w materiale trwalszym niż drewno. Są to parterowe domy z cegły, dwutraktowe, szeroko-frontowe z sieniami na przestrzał. Charakterystycznym ich elementem są stajnie lub chlewy pod wspólną kalenicą z domem mieszkalnym, przybudowane do szczytowej ściany domu mające wejścia z podwórza (obory) i z kuchni. Budynki te odznaczają się charakterystyczną, wydłużoną sylwetką, gładkimi ścianami i dwuspadowymi dachami o słabo wystających okapach. Budowane były najczęściej po pożarach, stojących dawniej na ich miejscu, drewnianych chałup (duże pożary miały miejsce w Bronowicach Małych na początku XX w. w 1908, 1912 i w 1916 r.), przy czym do budowy używano często ocalały z pożaru materiał drewniany, stąd niektóre domy mają ściany częściowo drewniane, chociaż ich zasadnicza konstrukcja jest murowana. Późniejsze budownictwo murowane odbiega znacznie od tych pierwowzorów, naśladując miejskie, ponadregionalne formy budownictwa willowego, nierzadko w bardzo złym guście. Osobnego opracowania wymagają bronowickie dworki: „Tetmajerówka” i „Rydlówka”, w której znajduje się ekspozycja muzealna poświęcona okresowi Młodej Polski.

II. Plany chałup

Nietypowym i to nietypowym pod każdym względem, przykładem, budownictwa ludowego w Bronowicach Małych, jest chałupka zbudowana w 1931 r. przez Wojciecha Wojdyłę — bezrolnego, byłego pracownika miejskich wodociągów w Krakowie. Jest to mianowicie wąskofrontowy, dwuwewnętrzny budynek, złożony z izby oraz sieni zajmującej całą długość ściany szczytowej. Do ściany dłuższej, północnej, dostawiona jest szopa z desek, służąca jako skład na węgiel, a od południa wolno stojąca drewnitnia. (ryc. 3a).

Umieszczenie drzwi wejściowych w ścianie szczytowej ma bardzo niewiele analogii w tradycyjnym budownictwie ludowym w Krakowskim a w Bronowicach jest to przykład odosobniony. Wydaje się, że tego rodzaju rozwiązanie konstrukcyjne w bronowickiej chałupie zostało podyktowane głównie przez specyficzne ukształtowanie terenu, na którym budynek postawiono: stosunkowo wysoka skarpa opadająca od drogi ku potokowi, zmuszająca do zastosowania bardzo wysokiej podmurówki, jeśli dom byłby rozbudowywany w kierunku prostopadłym do skarpy i zostawiająca bardzo niewiele wolnej przestrzeni pomiędzy ścianą a zboczem. Stąd, przy niewielkim nakładzie pracy i materiału (należy pamiętać, że chałupę budował człowiek niezamożny), korzystniejsze było usytuowanie chałupy ścianą dłuższą równolegle do zbocza i umieszczenie drzwi w ścianie szczytowej, przed którą jest dużo miejsca, równy teren i łatwy dostęp do drogi. Zupełnie inne wyjaśnienie tego faktu przychodzi na myśl, zważywszy że chałupa ta posiada również specyficzne rozwiązanie konstrukcji więźby dachowej — tzw. konstrukcję „na konia”, o czym mowa będzie w innym miejscu. Mianowicie, w opublikowanych jeszcze przed 1918 r. Wydawnictwach Obywatelskiego Komitetu odbudowy wsi i miast w

Krakowie, rozpowszechniano projekty bardzo podobne do zasady budowy „na konia”. Jest rzeczą do ustalenia, czy istniały projekty łączące obie cechy konstrukcyjne, a jeśli by tak było, to czy można wykluczyć, że budowniczy interesującego nas obiektu wykorzystał, chociażby tylko w części, gotowy projekt?

Program bogatszy o jedno pomieszczenie — komorę — ma chałupka bezrolnej rencistki Rozalii Marony. Dom półtoratraktowy, zbudowany na planie zbliżonym do kwadratu, ma sień na całej długości ściany frontowej z wejściami prowadzącymi do izby i komory. W części sieni przylegającej do izby znajduje się pomieszczenie na węgiel, odgródzone od reszty przegrodą. Dom Marony pochodzi z 2 połowy XIX wieku i podobnie jak o wiele młodszy dom Wojdyły, jest przykładem budownictwa biedniackiego. Pomieszczenia mieszkalne wyczerpują całkowicie program zagrody. (ryc. 3b).

Analogiczny układ pomieszczeń posiadała od niedawna jeszcze jedna chałupa, z tą różnicą, że za sienią ma stodołę pod wspólnym dachem, z wejściem z sieni i z podwórza. Układ ten został zmieniony, kiedy po przebudowie wydzielono komorę z części sieni za kominem. (Tetmajera 16; ryc. 3c). Pozostałe chałupy bronowickie są chałupami dwutraktowymi o programie czysto mieszkalnym lub łączącym program mieszkalny i gospodarczy pod wspólnym dachem. Tę ostatnią należy uznać za typową dla małorolnych gospodarstw w Bronowicach Małych. Charakterystyczny plan takiej chałupy wygląda następująco: w jednym trakcie po obu stronach sieni ma po jednej izbie a w trakcie przyległym z jednej strony komorę, z drugiej stajnię. Często pod wspólnym dachem ma stodołę, dobudowaną do jednej ze ścian szczytowych lub stajnię, jeżeli stodoła stanowi osobny budynek. (ryc. 3d—n).

III. Konstrukcja ścian.

Materiałem używanym do budowy ścian bronowickich chałup jest głównie drewno sosnowe. Jedyne przyciesie, czyli najniższe belki w zrębie, stykające się bezpośrednio z ziemią, wykonane są z twardego, dębowego drewna. Kilka chałup posiada kamienne podmurówki, zastosowane w celu zniwelowania nierówności terenowych pod niektórymi odcinkami ścian. W wypadku opisywanej już chałupy Wojciecha Wojdyły, podmurówka osiąga znaczną wysokość 80 cm. pod ścianą południową.

Konstrukcja ścian bronowickich chałup jest bardzo zróżnicowana. Występuje nieznaczna przewaga ilościowa, obiektów, w których zastosowano zrębowy system wiązania ścian, nad obiektami o słupowej i mieszanej, zrębowo-słupowej konstrukcji ścian. Węglówka, jako rozwiązanie konstrukcyjne wymagające materiału odpowiedniej długości i grubości, występuje w chałupach budowanych przez zamożnych właścicieli, mogących sobie pozwolić na kupno i transport takiego materiału.

I tak, do budowy ścian chałupy Susuła, budowniczy użył potężnych bierwion, tworzących osiem wieńców. Belki w narożach łączone są na nakładkę i wzmocnione w węglach drewnianymi kołkami. Prze-

ciężna długość ostatek wynosi 15—18 cm. Zwęglowanie ścian na nakładkę i wystające ostatki belek, to powszechnie występujący szczegół konstrukcyjny chałup bronowickich. Czasem tylko ostatki bywają zakryte deskami. Mniej zamożni gospodarze wykorzystywali do budowy chałup materiał gorszej jakości. Krótkie belki sztukowano przy pomocy łątek, czyli pionowych słupów, posiadających na całej długości wyżłobienia (gary), na przyjęcie poziomych belek ściany. W konstrukcji mieszanej, naroża pozostają zawsze związane na węgiel a słupy pełnią funkcję połączeń śródsieniowych. Nie wpływa to w niczym na ograniczenie wymiarów chałupy, wręcz przeciwnie, tego rodzaju konstrukcja daje możliwość budowania bardzo nieraz dużych obiektów.

Natomiast chałupy o ścianach konstrukcji wyłącznie słupowej, są z reguły obiektami niewielkimi. W Bronowicach Małych są trzy tego rodzaju budynki mieszkalne. Ściany w sąsiedztwie pieców są na ogół murowane. Na ogół, bo w chałupie Marony (Tetmajera 27) jedynie najbliższe sąsiedztwo blaszanej rury, odprowadzającej dym z pieca do komina, wylepione jest gliną. W dwu innych chałupach, zabezpieczenie drewnianych ścian stanowią wiklinowe, zaglinione, plecionki, nałożone na ściany przy piecach.

Zewnętrzny wygląd bronowickich chałup jest bardzo charakterystyczny. Wpływa na to faktura belkowanych ścian z bierwion lub plennic, rzadziej okraglaków czy kanciaków; niebieska (siwa) farba, którą pomalowana jest większość zrębów (wyjątkowo jest to kolor brązowy), przy czym pewne elementy zdobnicze, jak np. wyrzynane z desek obramienia otworów okiennych są malowane, dla wyodrębnienia z tła, kolorem brązowym; ponadto rytm pionowych słupów przyściennych, podtrzymujących więźbę dachową wprowadza ożywienie na płaszczyznach ścian, dając jednocześnie wrażenie, szczególnie w dużych obiektach, solidności konstrukcji. Zjawiskiem bardzo rzadkim jest szalowanie ścian deskami. Chałupka Rozalii Marony ma ściany całkowicie odeskowane ale i tu nie wywołuje to wrażenia monotonii, bowiem miejsca stykania się desek wzmocniono pionowymi, wąskimi listwami, co w pewnym stopniu niweluje efekt szarości i płaskości ścian, wyjątkowo również niemalowanych. Kilka dalszych obiektów ma zręby tylko częściowo odeskowane, głównie od frontu, w miejscach, gdzie zrąb uległ uszkodzeniu na tyle widocznemu, że zaczynało to szpecić ogólny wygląd budynku.

W dwóch chałupach zachowały się stare, charakterystyczne odrzwia z półkolistymi nadprożami i słupowymi futrynami (fot. 1, 2). Futryny słupowe są w chałupach bronowickich dość często występującym elementem konstrukcyjnym. Zasadniczo zachowały się głównie w pomieszczeniach takich jak stajnie i komory, ale także i w izbach, natomiast bardzo rzadko w kuchniach, gdzie, podobnie jak w większości otworów okiennych we wszystkich pomieszczeniach, są futryny z opaskami z desek.

IV. Dachy.

Konstrukcja krokwiowa dachów, z dwoma wyjątkami, występuje we wszystkich bronowickich budyn-

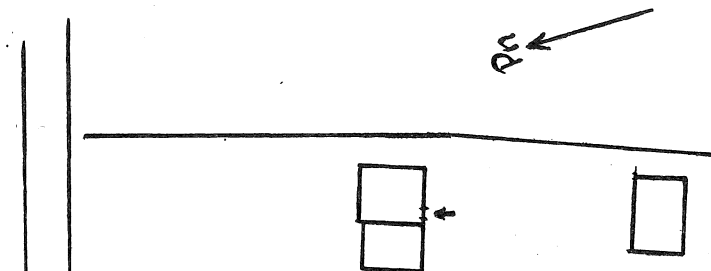
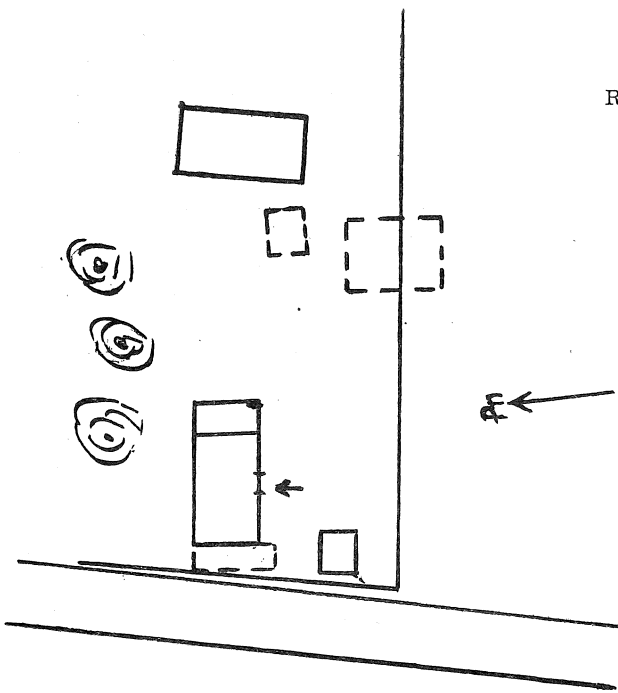
kach, tak mieszkalnych jak i gospodarczych. Krokwie oparte są piętami na płatwiach — belkach leżących na wysuniętych przed lica ścian, elementach konstrukcyjnych stropów (tzw. belkach cugowych). Dodatkowym elementem konstrukcyjnym jest tzw. stolec, czyli rusztowanie znajdujące się na poddaszu przymające na siebie częściowo ciężar dachu i przekazujące go pośrednio na ściany budynku. Rolę właściwego nośnika dachu spełniają pionowe przyściennne słupy, które występują we wszystkich prawie bronowickich obiektach, za wyjątkiem kilku małych chałup, w których, ze względu na niewielki ciężar dachu, takie rozwiązanie konstrukcyjne jest zbędne. Ilość tych przyściennych słupów jest różna i waha się od 5 do 8. Pierwszym z dwóch wyjątków, o których wspomniano wyżej, jest stodoła z dachem konstrukcji sochowo-ślemieniowej.² Ślemię na którym opierają się krokwie (nazywane też kozłami), podtrzymują cztery wewnętrzne sochy. Stodoła jest interesująca także ze względu na swoje usytuowanie naprzeciw budynku mieszkalnego, po drugiej stronie drogi. Jak większość bronowickich stodoł, ma także ściany z desek. Należy do zagrody przy ulicy Zielony Most nr 8. Drugi wyjątek dotyczy budownictwa mieszkalnego i występuje we wspomnianej już parokrotnie, wąskofrontowej chałupie Wojdyły. Zasadę konstrukcji dachu tej chałupy objaśnia załączony rysunek (ryc. 4). Konstrukcja ta, zwana „na konia”, jest pod pewnymi względami analogiczna do konstrukcji półsochowej — tworzy ją kilka słupków ustawionych na ścianach poprzecznych, na których, tak jak ślemię, spoczywa belka kalenicowa, zwana „koniem”. Różnica polega na tym, że słupki (nie wszystkie) w przeciwieństwie do półsošek, mają po dwa miecze wzniesione ukosnie w górę i połączone albo z krokwiemi (ich celem jest wtedy rozpychanie krokwi na zewnątrz, na podobieństwo bantów) albo z „koniem”. Wyraźnie dominującą formą dachów jest dach dwuspadowy.

Ta jednolitość jest całkowicie zrozumiała, jeśli się zważy, że wypieranie dachów czterospadowych a także dymnikowych, to proces postępujący od długiego już czasu. Tym niemniej w Bronowicach Małych nie tylko tradycja o dachach czterospadowych jest bardzo żywa, ale istnieją także przykłady dachów czterospadowych w swej pierwotnej postaci. Taki dach ma półtoratraktowa chałupka Marony (fot. 3). Jest on pokryty częściowo słomą, częściowo zaś papą i eternitem. Dach innej chałupy (Tetmajera 18), całkowicie kryty słomą, ma od ulicy formę czterospadowego, natomiast po przeciwnej stronie, nad przebudowaną w 1925 roku częścią chałupy, dachu dwuspadowego z odeskowanym szczytem.

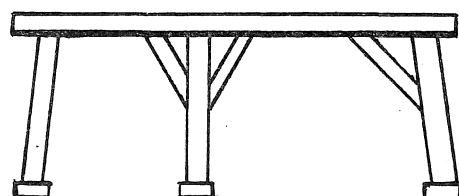
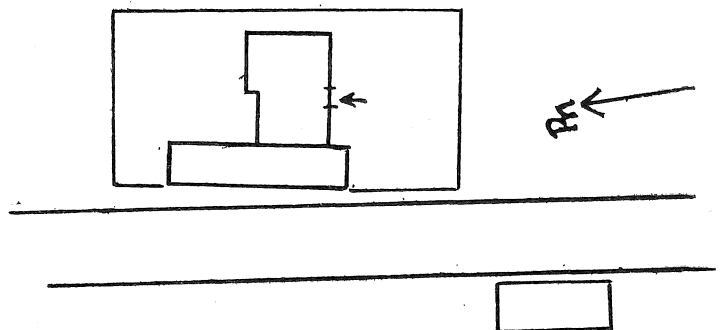
Sąsiednia chałupa (Tetmajera 16) ma dach dymnikowy, kryty eternitem. Dach chałupy Susuła, obecnie dwuspadowy, do 1964 roku był czterospadowym

² J. Czajkowski podaje w pracy: Konstrukcja sochowo-ślemieniowa w budownictwie wiejskim na terenie Polski, że ta konstrukcja w źródłach archiwalnych z XVII—XIX w. jest poświadczona dla 25 wsi w powiecie Kraków. Na sochy stawiano głównie budynki gospodarcze: stodoły, szopy, stajnie. W budynkach mieszkalnych stosowano ją w ograniczonym zasięgu (pow. Kraków i Olkusz).

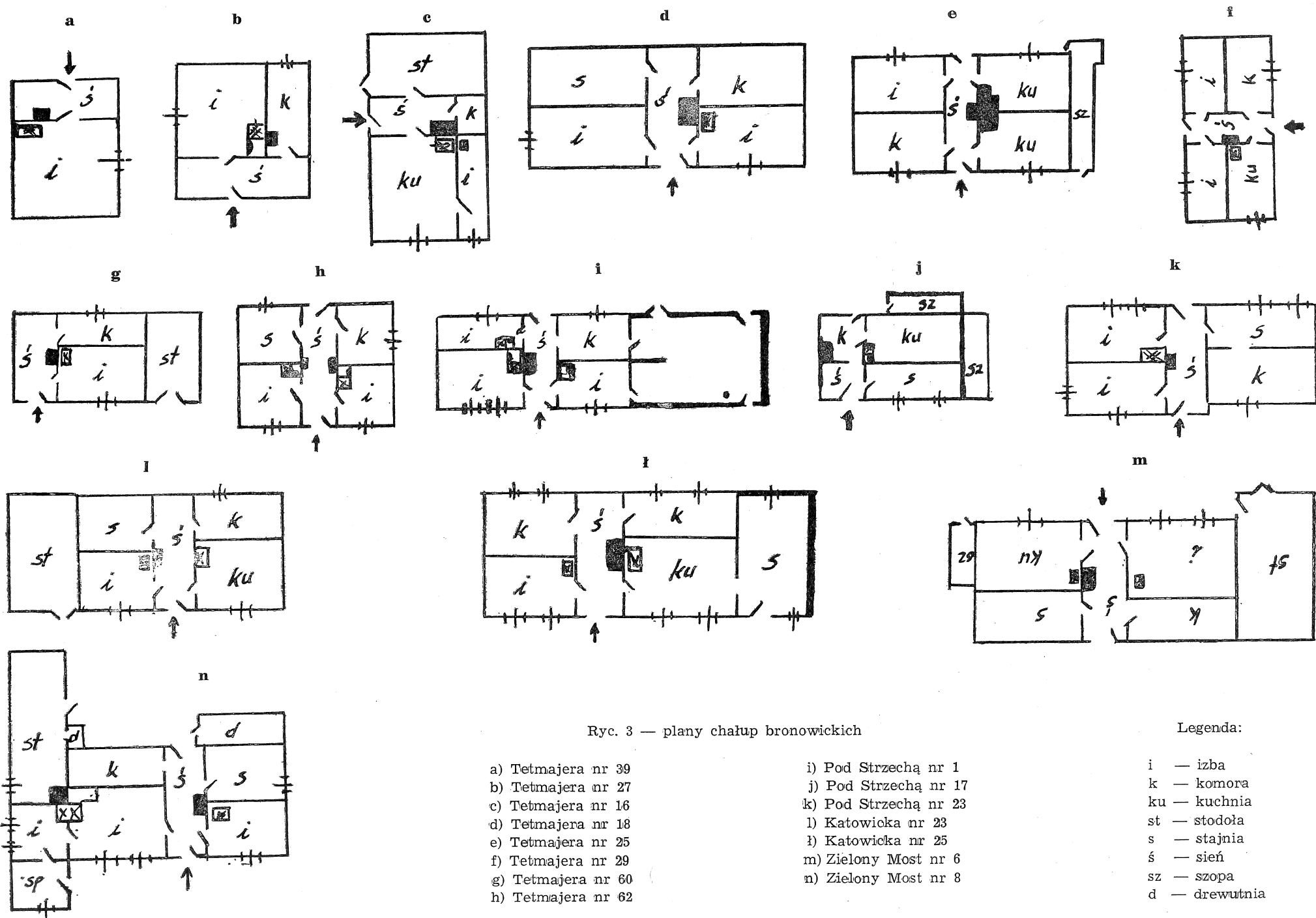
Ryc. 1 — plan zagrody Stanisława Susuła. Katowicka 25
kreską przerywaną — obiekty zburzone



Ryc. 2 a — plan zagrody Wojciecha Kraja. Pod Strzeżą 23
b — plan zagrody Trąbki. Zielony Most 8.



Ryc. 4. — zasada konstrukcji „na konia” dachu chałupy Wojciecha Wojdyły.
Tetmajera nr 39.



dachem krytym strzechą o co najmniej półtora metra wyższym od obecnego, krytego dachówką. Podobne dachy miały zburzone w tym samym roku pomieszczenia szopy i wozowni. Słomiane dachy bronowickich chałup pokryte były snopkami, które przewiązane w środku, bliżej knowia (ścięcia), rozdzielone na połowy i przekręcone wokół siebie, dawały po przywiązaniu do łat powierzchnię gładką, utworzoną przez luźno spuszczone źdźbła (bronowicka nazwa: *snopki*, inne nazwy: *głowacze*, *plaskacze*). Ostatni rząd snopków, nakrywający okapy, to tzw. *jeże* (nazwa gwarowa używana w Bronowicach), tworzące powierzchnię schodkową. Te były wiązane bliżej kłosów, następnie rozdzielane i przekręcane wokół siebie jak poprzednie, ale potem równo w knowiu obcięte.

V. P i e c e.

Jeżeli by uwierzyć słowom 83 letniej informatorki z Bronowic Małych Rozalii Marony, to jeszcze w początkach XX wieku był w Bronowicach jeden kurny dom. Nie jest to nieprawdopodobne, bowiem, mimo że w Krakowskim od bardzo dawna kurne chałupy przestały istnieć i nawet w ludowej tradycji ślad o nich zaginął na wielu terenach, to jednak tu i ówdzie zdarzały się pojedyncze wypadki istnienia takich chałup w kilkanaście lat po II wojnie światowej³. Zupełnie nie udało się uchwycić tradycji półkurnych chałup, czyli takich, w których dym odprowadzany był z paleniska na strych. Wszystko to jest dowodem że przejście na system kominowy dokonało się w Bronowicach dostatecznie dawno, żeby w pamięci najstarszych informatorów mógł się już zatrzeć okres poprzedni. Spotkać można natomiast do dzisiaj piece kamienne i ceglane z piekarnikami (szabaśnik), a chyba największy tego rodzaju piec w Bronowicach Małych z nalepą, kapą piecem chlebowym i behartem (albo bękartem, urządzeniem służącym do suszenia drewna), zburzony został w 1970 roku w

chałupie Stanisława Susuła. Do tej pory, w miejscu gdzie stał ten potężny piec, zajmujący niemal pół wielkiej kuchni, nie została położona podłoga, można więc dokładnie zaobserwować ile zajmował miejsca. Po piecu chlebowym, który był wysunięty do komory i mieścił w czasie jednego wypieku 12 bochnów chleba, pozostała wnęką w ścianie działowej kuchni i komory.

VI.

Stan techniczny opisywanych budynków jest dość dobry. Tylko niektóre obiekty są zagrożone, mianowicie niezamieszkane domy: nr. 1 przy ul. Pod Strzechą (1812 r.), nr 39 przy ul. Tetmajera i nr 8 przy ul. Zielony Most. Chodzi o to, że drewno obiektów opuszczonych przez mieszkańców, w bardzo szybkim tempie jest atakowane przez grzyby domowe i owady, które w niekonserwowanych pomieszczeniach znajdują dogodne warunki rozwoju. W stosunkowo krótkim czasie zniszczenia osiągają taki stopień, że obiekt jest praktycznie nie do uratowania. W ten sposób giną ciągle na naszych oczach nie tylko chłopskie chałupy ale także piękne wiejskie dworki a wiele inicjatyw ochroniarskich rozbija się o mur finansowych i organizacyjnych trudności. Znamienny jest tu przykład XVII wiecznego spichlerza podworskiego z Bronowic Małych. W grudniu 1975 r. wichura zerwała dach obiektu i wynikła potrzeba zabezpieczenia, wystawionego na działanie opadów atmosferycznych, zrębu. Konserwator wydał nakaz rozbioru a wykonanie tego powierzył plebanii w Bronowicach Małych, do której spichlerz należał. Rozbiórka zabytku, przeznaczonego do przeniesienia na nowe miejsce (jeszcz niewiadome), została przeprowadzona w sposób absolutnie nefachowy, od początku do końca. Zniszczono wiele drewnianych elementów konstrukcyjnych spichlerza, po czym resztki zamknięto w stodole, nie przeprowadzając niezbędnych zabiegów konserwatorskich. Jaki będzie los pozostałych bronowickich zabytków? Czy czeka je nieuchronna zagłada, czy też da się pogodzić interesy rozwoju miasta z szacunkiem dla tradycji?

³) Np. w miejscowości Skotniki pod Krakowem, kurne chałupy istniały jeszcze do ok. 1960 r., kiedy to rozebrano dwa ostatnie tego typu budynki.